

XXI Otwarte Mistrzostwa Europy w Skacie, Savona

14-25.10.2019

W dniach 14-25 października br. grupa skacistów z Gminy Lyski uczestniczyła w 21 otwartych Mistrzostwach Europy w skacie. Miejsce zawodów było nietypowe, bowiem graczy gościł statek wycieczkowy "Costa Pacifica". Pierwszego dnia rejsu zawodnicy rozpoczęli zapisy do turnieju potwierdzając swój udział w rozgrywkach: indywidualnych, rozgrywkach tandemów (dwie osoby), mikstów (dwie osoby, mężczyzna i kobieta) lub drużyn (6 osób). Zgłosiło się 381 zawodników, w tym 63 kobiety oraz 1 juniorka. System rozgrywek przewidywał 5 dni gry, po 3 serie każdego dnia, każda 48 rozdań.

Pierwszego dnia rozgrywek zawodnik LKS Lyski Grzegorz Szulik zajął 3 miejsce w pierwszej serii, zaliczając piękny debiut w mistrzowskiej imprezie. Po pierwszym dniu zajmował bardzo dobre, 35 miejsce.

Kolejnego dnia "Costa Pacifica" zawinęła do Arrecife na wyspie Lanzarote. Program mistrzostw przewidywał tego dnia rozgrywki drużyn narodowych (12-osobowych) oraz dla chętnych turniej o Grand Prix "Costa Pacifica". Do reprezentacji Polski został powołany zawodnik także z lysckiego klubu: gracz LKS Lyski Klaudiusz Wojacek. Reprezentacja Polski zdobyła 32 860 pkt, a wspomniany wyżej zawodnik osiągnął wynik 3669 pkt, niestety starczyło to tylko do zajęcia czwartego miejsca. Do podium zabrakło zaledwie 239 pkt. Wygrała drużyna Niemiec z wynikiem 36 459 pkt, drugie miejsce zajęli Francuzi 33 434 pkt, a podium uzupełnili Kanadyjczycy 33 099 pkt. W turnieju indywidualnym o wielką nagrodę "Costa Pacifica" 14 miejsce zajął wspomniany już Klaudiusz Wojacek.

Środa, piąty i ostatni dzień rozgrywek, serie od 13 do 15. Wszystkie serie rozgrywane według rozstawienia, tzn. czterech najlepszych graczy po 12 seriach siadało do gry w 13 serii razem przy stole nr 1, zawodnicy od 5 do 8 rozpoczynali przy stole nr 2 i tak aż do ostatniego stolika. Po każdej serii klasyfikacja była aktualizowana. Po 13 seriach doszło do zabawnej sytuacji ponieważ okazało się, że braci Wojacek dzieli ledwie 5 pkt i trafili na siebie w kolejnej serii. Przepisy przewidują jednak taką ewentualność i bracia musieli zostać rozsadzeni. Jak się okazało, Klaudiuszowi Wojackowi w ogóle ta sytuacja nie zaszkodziła ponieważ w serii 14 zajął 2 miejsce z wynikiem 1754 pkt. W klasyfikacji dziennej, które były prowadzone odrębnie dla każdego dnia rozgrywek, Klaudiusz Wojacek zajął dobre, 9 miejsce.

W czwartek wieczorem zorganizowane zostało w teatrze na dziobie statku uroczyste rozdanie nagród i pucharów. Nasi zawodnicy nie wyszli z pustymi rękami, Grzegorz Szulik i Klaudiusz Wojacek odebrali pamiątkowe grawery i nagrody za zajęcie miejsc na podium w seriach 1 i 14. Dodatkowo Klaudiusz Wojacek został uhonorowany jako najlepszy zawodnik reprezentacji Polski w rozgrywkach drużyn narodowych.

/Eugeniusz Cyran/